

# NASZ PRZYJACIEL



Dodatek tygodniowy „Głosu Wąbrzeskiego“ poświęcony sprawom oświatowym kulturalnym i literackim

Nr. 35

Wąbrzeźno, dnia 30 sierpnia 1930 r.

Rok 8

## Ewangelja

św. Łukasza rozdz. 10, wiersz 23—37.

Onego czasu rzekł Pan Jezus uczniom Swoim: Błogosławione oczy, które widzą to, co wy widzicie. Bo powiadam wam, iż wiele Proroków i Królów żądali widzieć, co wy widzicie, a nie widzieli; i słyszeć, co słyszycie, a nie słyszeli. A oto niektóry w Zakonie powstał, kusząc Go, mówiąc: Nauczycielu, co czyniąc dostąpię żywota wiecznego? A On rzekł do niego: W Zakonie co napisano? jako czytasz? A on odpowiadając, rzekł: Będziesz miłował Pana Boga twego, ze wszystkiego serca twego, i ze wszystkiej duszy twojej, i ze wszystkich sił twoich, i ze wszystkiej myśli twojej, a bliźniego twego, jako siebie samego. I rzekł mu: Dobrześ odpowiedział: to czyn, a będziesz żył. A on chcąc się sam usprawiedliwić, rzekł do Jezusa: A któż jest mój bliźni? A przejąwszy rzecz jego Jezus, rzekł: Człowiek niektóry zstępował z Jeruzalem do Jerycha, i wpadł między zbójce, którzy go złupili, i rany mu zadawszy, odeszli, na poly umarłego zostawiwszy. I przydało się, że niektóry kapłan zstępował tąz drogą, a ujrawszy go, minął. Także i Lewita, będąc podłe onego miejsca i widząc go, minął. A Samarytan niektóry jadąc, przyszedł ku niemu i ujrawszy go, ulitował się. A przystąpiwszy, zawiązał rany jego, nalawszy oliwy i wina; a włożywszy go na bydlę swoje, wprowadził do gospody, i miał pieczę o nim. A nazajutrz, wyjawszy dwa srebrne grosze, dał gospodarzowi, i rzekł: Weźmij go na swą opiekę; a cokolwiek nadto wydasz, gdy ja się wrócę, oddam tobie. Któryż z tych trzech zda się tobie bliżnim być onemu, co wpadł między zbójce? A on rzekł: Który uczynił miłosierdzie nad nim. I rzekł mu Jezus: Idźże, i ty czyn podobnie.

## Nauka

Dlaczego nazywa Pan Jezus uczniów Swych błogosławionymi?

Ponieważ doczekali się przyjscia na świat Zbawiciela, widzieli Go własnymi oczyma i słuchać mogli nauk Jego.

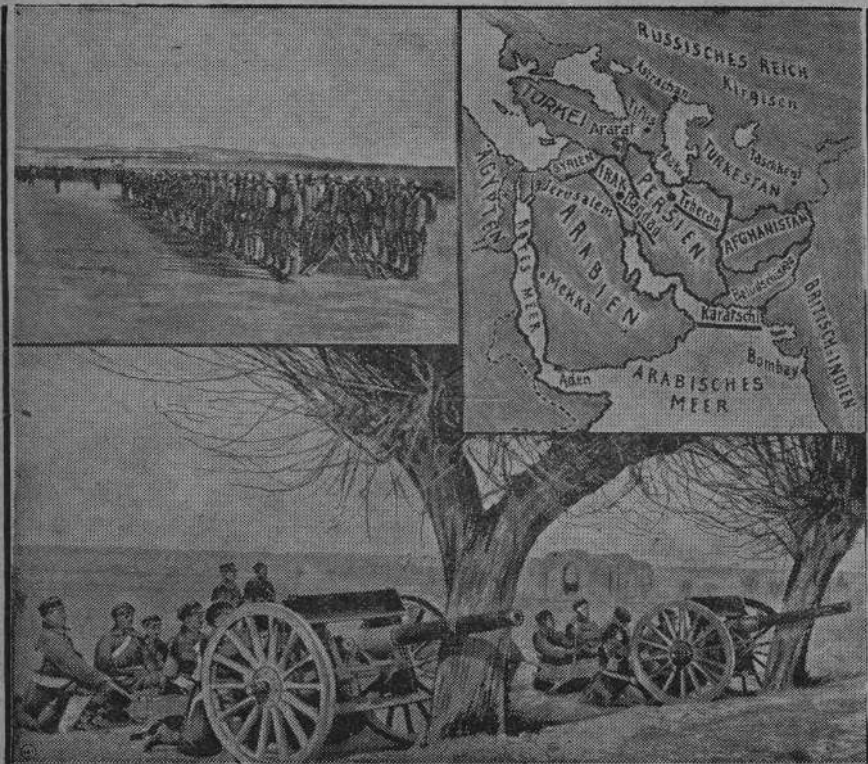
Dlaczego chciał kusić biegly w Zakonie Zbawiciela i usprawiedliwić się, kiedy otrzymał odpowiedź od Niego?

Żydowski uczeni prawa, czyli, jak wyraża się Ewangelista, biegly w Zakonie, sprzecznali się w tym czasie z sobą o główny warunek, pod jakim można osiągnąć żywot wieczny. Ów biegly w Zakonie mniemał, że na swe pytanie otrzyma od Jezusa odpowiedź, która sprzeciwiać się będzie zasadzie, jaką stawili w tym względzie bieglejsi w Zakonie, i przez to chciał osobę Jezusa podać w podejrzenie. Zamiar więc jego był złośliwy, skierowany przeciw prawu o miłości bliźniego. Jezus wskazuje mu spokojnie na to, co pytający wiedzieć już musiał z prawa. Zbawiciel dał mu do zrozumienia, że pytał się Go nie dlatego, jakoby nie znał prawa, lub pytał z chęci dowiedzenia się, jeno ze złości i podstępnie. Ażeby się więc usprawiedliwić, pytał się biegly w Zakonie o rozwiązanie rzeczywistej wątpliwości i o przedmiot sporny, kogo przez ten wyraz „bliźni“ rozumieć należy.

Dlaczego Jezus przytacza to opowiadanie o miłosiernym Samarytaninie?

1. Ażeby w przykładzie na pytanie bieglego w Zakonie tem jaśniej i zrozumialej odpowiedzieć.  
2. Ażeby mu wyraźnie pokazać, że prawdziwą, choćby tylko przyrodzoną miłość bliźniego okazać, winniśmy dla każdego pomocy potrzebującego, bez różnicy na osobę.  
3. Ażeby uczonemu w prawie zwrócić na to uwagę, że i on winien porzucić swą nieczułość względem Niego (Zbawiciela), własnego współwierzcy i okazać Mu miłość, kiedy Samarytanin tak miłosiernym był dla obcego nawet podróznego. Dlatego mówi Jezus: „Idź i czyn to samo”.  
4. Ażeby wszystkich wiernych nauczyć, jak należy pełnić przykazania miłości bliźniego, że każdemu potrzebującemu trzeba pomagać, czy on jest obcy czy znajomy, biedny, czy bogaty, tej samej lub innej wiary, jest przyjacielem, czy nie-pryjacielem.





### WOJNA NA DALEKIM WSCHODZIE.

Na obrazku widzimy armje dwóch krajów, walczących z Kurdami, którzy niedawno porwali się do walki zbrojnej. Na lewo w górze piechota turecka po europejsku wyekwipowana; na dole artylerja perska w swych charakterystycznych strojach. Na prawo mapka okolic, objętych powstaniem



### ZE ŚWIATA.

Zwarjowanym na punkcie oryginalności Amerykanom już nie wystarcza normalny sposób jedzenia.

### KŁOPOTY OJCOWSKIE TOMA MIKSA

Znany naszej publiczności z ekranu słynny cow boy, Tom Miks, przeżył w ostatnich czasach jedną z przygód, jakie często odtwarzał na filmach, tylko tym razem zwykle powodzenie mu nie dopisało.

Nie wszystkim zapewne wiadomo, że Miks był 4 razy żonaty. Z pierwszego małżeństwa pozostała mu córka, na której staranne wychowanie nie skąpił pieniędzy.

Jedynaczka, imieniem Ruth, wyrosła na piękną, wysportowaną i dobrze ułożoną pannę i wszystko byłoby w porządku, gdyby nie zamilowanie — widocznie odziedziczone po ojcu — do przygód, no i uporek, przy samowolnym charakterze.

Zdarzyło się, takie rzeczy zwykle się zdarzają, iż miss Ruth poznała niejakiego Douglas'a Gilmore'a, nieznanego zupełnie aktora, odznaczającego się temi zewnętrznymi zaletami, które najbardziej przemawiają do serduszka dorastających panien.

Tom Miks, którego ambicje ojcowskie marzyły o świetnej karierze dla jedynaczki, kategorycznie sprzeciwił się małżeństwu i roztoczył nad nią dyskretny nadzór. Jednakże miss Ruth okazała się nieodrodna córka swojego ojca. Zmyliwszy

czujność opieki, uciekła pewnego dnia z ukochanym. Ojciec, który w filmach niejednokrotnie gonił śladami porwany kobiet, był zmuszony tym razem „nakrecać film” własnego przeżycia. Dzielnym cow boy, pędząc „tropem”, dogonił rezolutną parkę w Yuma, lecz, niestety, przybył kilkadziesiąt minut zapóźno. Młodzi zdążyli przed chwilą pobrać się. Oczywiście, że nie innego mu nie pozostawało, jak pogodzić się z sytuacją i uściskać nowożeńców życząc im szczęścia i wiele innych rzeczy, jakich się w takich okolicznościach mówi.

I w tym przypadku tradycyjny amerykański „happy end” zatryumfował. (v)

### WYKAŁACZKA JAKO „BAGAŻ”

W mieście Nimes (Francja) zmarł niedawno adwokat Goguillot, który całe swe życie był niezwykłym oryginałem, znano go też w całej Francji z powodu procesów, które we własnym imieniu prowadził.

Stanął przed okienkiem przechowalni bagażu recznego na dworcu w Nimes i zgłosił na przechowanie niezwykłą paczkę, składającą się tylko z.. wykałaczki. W dodatku Goguillot oświadczył, że chce swój „bagaż” ubezpieczyć na tysiąc franków.

Urzędnik w żaden sposób nie chciał „bagażu” przyjąć, powstał tedy spór, z którego adwokat wyszedł jednak zwycięzcą. Dowodził on długo urzędnikowi, że pojęcie bagażu jest właściwie bardzo względne, skoro można oddawać na przechowanie zarówno płaszcze, jak parasole, lornetki i t.p. Dlaczego więc nie możnaby oddać do przechowalni np. chusteczki do nosa czy wykałaczki?

Przekonany urzędnik przyjął więc na przechowanie ową wykałaczkę, zachowując wobec niej wszelkie ostrożności: wydał kwit ubezpieczeniowy na sumę owego tysiąca franków. I teraz dopiero rozpoczęła się prawdziwa awantura, bo wykałaczka w przechowalni zginęła.

Gdy Goguillot przybył w parę godzin później po swój „bagaż”, nie można było wykałaczki odnaleźć, adwokat zaś żadnej innej przyjąć nie chciał i żądał bezwzględnie oddania mu jego własnej. Ponieważ zaś wszelkie poszukiwania okazały się daremne, Goguillot wytoczył z kolei skargę o tysiąc franków.

W prawdzie do procesu nie doszło, uznano bowiem, że sprawa swym charakterem nie odpowiada godności sądu, jednakowoż całe miasto pękało w ciągu dwu tygodni ze śmiechu. (v)



### PANI LINDBERGH JUŻ LATA....

Zwycięzca Atlantyku, choć jest dziś pułkownikiem, choć się ożenił, i to z córką posła St. Zjednoczonych w Meksyku, choć ma ośmiotygodniowego syna, któremu dano na imię Karol August, nie porzucił wcale zawodu lotniczego. Przeciwnie — inaczej nie podróżuje, tylko w przestworzach. Państwo Lindbergh, uściskawszy czule Karola Augusta, jako że nie mającego jeszcze pojęcia o lotnictwie, pozostawili go w domu i udali się samolotem na pole lotnicze w Hicksuld, gdzie pani Lindbergh wypróbuje i nabędzie samolot nowej, oczywiście ulepszonej konstrukcji, której zalety bardzo się jej podobają. Poraz pierwszy od czasu przyścia na świat Karola Augusta, wsiadła pani pułkownika do samolotu. Ale za to obecnie myśli odrobić zaległe wycieczki. Przytem pani Lindbergh, choć już właścicielka dyplomu pilotki prywatnej, nie zamierza na tem poprzestać, ale chce dostąpić zaszczytu dyplomowania, jako zawodowej lotniczki państwowej.

Odlot do Hicksuld spóźnił się, ponieważ Lindbergh wygłosił wielki „speech“, który za pomocą radio mają usłyszeć zarówno Amerykanie jak Europejczycy, a mianowicie w ten sens: Komunikacja transoceaniczna będzie niebawem ustanowiona i działać będzie regularnie; chodzi tylko jeszcze o niektóre ulepszenia w konstrukcji samolotów pocztowych, które były dotychczas — jak twierdzi Lindbergh, za małe i za słabe. (q)

### Leander w spódnicy.

Mityczny Leander co nocy przepływał starożytny Hellespont, dzisiejsze Dardanele, aby się spotkać ze swą ukochaną Hero, aż w końcu podczas pewnej burzy — życiem to przepłacił.

W naszych czasach pozazdrościła mu sławy znana pływaczka angielska miss Mercedes Gleitze. Historia odbyła się jednak odwrotnie. „Hero“ płynęła, a „Leander“, młody małżonek pływaczki, którego poślubiła przed kilku dniami, czekał na brzegu w Kumkale. Miss Gleitze przepłynęła Dardanele w ciągu 2 godzin 55 minut przy sprzyjających warunkach atmosferycznych. (q)

### Propaganda małżeństwa.

W Tryjeście zawarto w ciągu jednego dnia 72 związków małżeńskich, poczem nowożeńcy przy wydatnej pomocy władz faszystowskich wysłani zostali do Rzymu, gdzie przez trzy dni na koszt państwa będą zwiedzali zabytki wiecznego miasta. Jedyna ta w swoim rodzaju wycieczka zostanie następnie przyjęta na audjencji przez Mussoliniego. Dzieje się tak z rozkazu Mussoliniego, który w obliczu obniżającej się od kilku lat cyfry urodzin we Włoszech, polecił jaknajdalej posunąć propagandę małżeństwa. Szef faszystów

tryjeścieńskich jest pierwszym, który dla tem większej zachęty wymyślił premję bezpłatnej podróży do Rzymu, dla tych wszystkich, którzy wyrażą zgodę zawierania ślubów grupami. (q)

### ŻONY NA SPŁATY

W Damaszku, skoro młodzian lub niemłodzian, pragnie poślubić dziewczynę, musi jej rodzicom zapłacić pewną sumę. Innemi słowy — zupełnie przeciwnie niż u nas. Ale i w tej dziedzinie jest coraz gorzej, cena na córki zaczęła iść gwałtownie

w górę, tak że w obecnej chwili tylko bardzo zamożny człowiek jest w stanie „sprawić sobie“ żonę. Aż nagle młodzieńcy da masceńscy dowiedzieli się, że w Europie jak i Ameryce istnieje zwyczaj handlu na spłaty. W mig interes kredytowy tego rodzaju zastosowano do spraw matrymonjalnych, na co rodzice zgodzili się chętnie. Teraz jednakże karta się odwróciła, wielu bowiem z młodych żonkosiów po kilku miesiącach już poczęło zalegać w wypłatach rat, nie mając nic przeciw zwrotowi żony. (v)



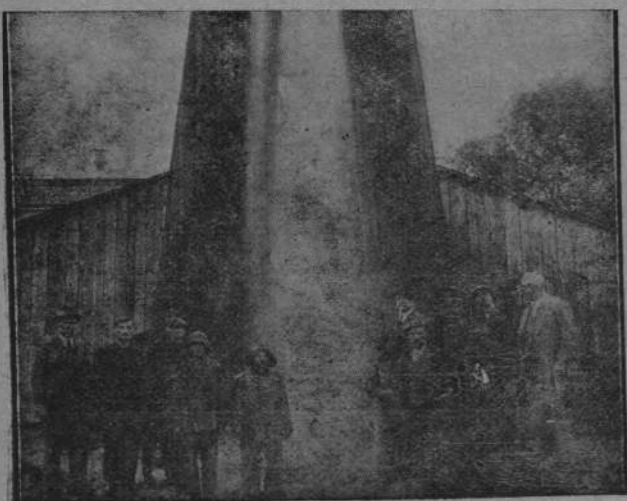
Fragment z uroczystości jubileuszowych, jakie obchodziła sławna „Naval Gunnery School“ w Portsmouth. Wręczenie szpady przez króla Edwarda III. hr. Howe, dowódcy ówczesnej floty brytyjskiej



### POŻAR JACHTU MARCONIEGO.

W porcie Civitavecchia spłonął w tych dniach częściowo słynny jacht Marconiego „Elektra“, na którym znajdowały się niezwykle ważne urządzenia eksperymentalne z dziedziny radjotelegrafji.





Pierwsze w kraju źródło gorącej solanki wiercone w Ciechocinku.



ZAMKNIĘCIE KURSU w UNIWERSYTECIE LUDOWYM w DALKACH.  
W dniu 29. sierpnia nastąpi uroczyste zamknięcie tegorocznego kursu żeńskiego w Uniwersytecie Ludowym w Dalkach. Na zdjęciu widzimy słuchaczki kursu z ks. dyr. Ludwiczakiem na czele; po prawej jego stronie siedzą: p. prof. Rokicka i p. prof. Reich, po lewej p. prof. Klima i p. prof. Nowara. Ostatnia po prawej stronie siedzi p. Bronisława Staszek-Polankowa, mistrzyni Polski w narciarstwie i zarazem jedna z najznakomitszych narciarek świata.



Zamek koło Golubia, w którym mieszkała Anna Jagiello.



Stary zamek krzyżacki na wzgórzu pod Golubiem.



Osada męska ucharakteryzowana na kobiety. Mistyfikację spostrzeżono dopiero po starcie.



Zabawa na plaży i śniadanie na wodzie.

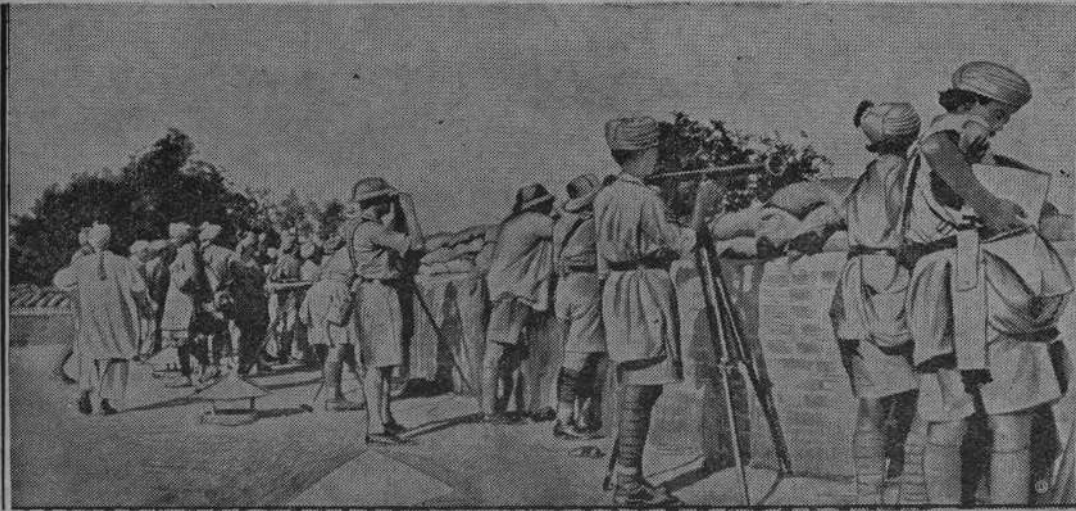


AFERA DREYFUSA NA FILMIE.  
Dnia 16 bm. odbyła się w Berlinie premiera filmu dźwiękowego „Dreyfus.“ Zdjęcie nasze przedstawia moment pozbawienia Dreyfusa jego odznak oficerskich.



JAPONSKA PARA KSIĄŻĘCA w EUROPIE.  
W Europie bawi obecnie brat cesarza Japonji, książę Takamatsu wraz z małżonką. Zdjęcie nasze przedstawia przyjazd księżęcej pary do Berlina.





**POWSTANIE AFRYDÓW PRZECIW ANGL\_KOM.**

Zamieszkały nad granicą indyjską afgański szczerp Afrydów zaatakował miasto Peszavar, jednakże wskutek intensywnego bombardowania swoich pozycji przez samoloty angielskie musiał się cofnąć. Również część plemion, sprzymierzonych z Afrydami, opuściła pozycje i wróciła w góry. Zdjęcie nasze przedstawia żołnierzy angielskich, oczekujących na wałach ataku ze strony Afrydów.



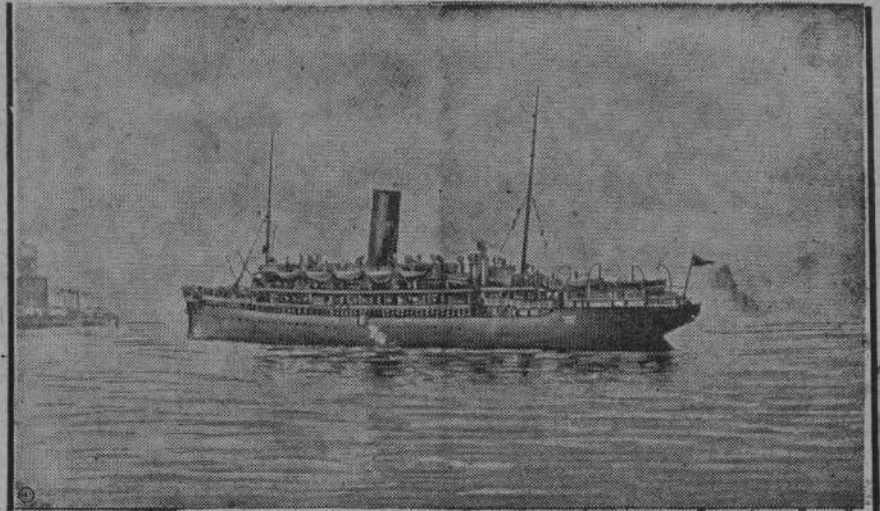
**GEN. CZANGSULIANG**  
głównodowodzący armji w Mandżurji, miał zostać zamordowany w mieście Paitaho. Potwierdzenia tej wiadomości ze strony urzędowej narazie brak.

**Oryginalny obchód 70-tej rocznicy urodzin.**

W oryginalny sposób święciła rocznicę swoich urodzin 70-letnia Anna Slike w Wenecji. Staruszka ubrała się w kostjum kąpielowy i popłynęła z mola w Wenecji do latarni morskiej w Santa Monica.

Dzielna pływaczka przebyła tę odległość, wynoszącą 14 klm, w 12 godzinach i 10 minutach.

Ten wyczyn sportowy 70-letniej pływaczki można uważać jako nowy rekord pływacki. — Jubilatka przybyła na miejsce rzekomo bez zbyteńnego zmęczenia i czuje się w dalszym ciągu doskonale. (1)



**PAROWIEC „TAHITI“**  
zatonął w drodze z Wellingtonu do San Francisco. Passażerów w liczbie 165 osób i załogę zdołano uratować.



**STRAJK W PÓŁNOCNEJ FRANCJI**

trwający już od dłuższego czasu ogarnął 130.000 robotników tekstylnych. W czasie strajku doszło kilkakrotnie do starć między strajkującymi a policją. Na zdjęciu widzimy policję francuską, rozpraszającą tłum robotników, demonstrujących przed lokalem komunistycznym w Roubaix.

**Anagramy jedną z najstarszych gier.**

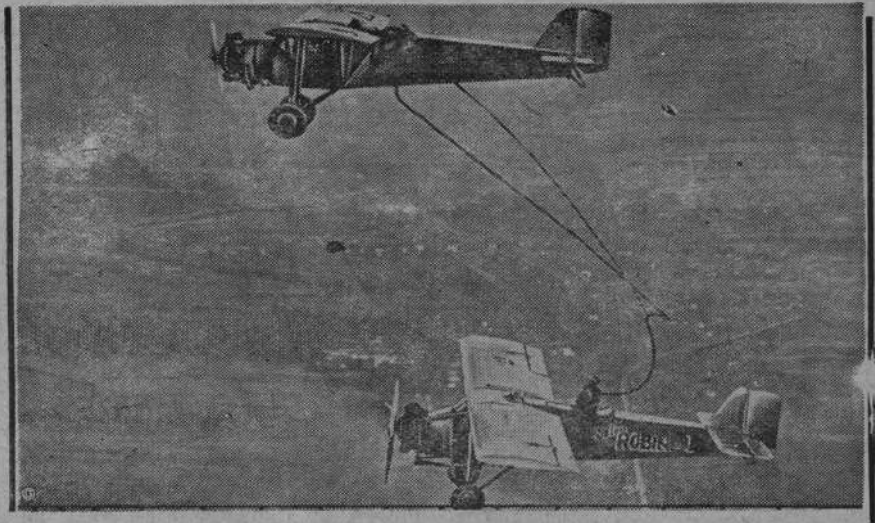
Anagramy, zagadki, polegające na przedstawianiu zgłosek lub liter, należą do najstarszych rozrywek. W 16 i 17 stuleciu przedstawianie sylab, słów i imion było modną zabawą dowcipnisiów i uczonych, a za panowania Ludwika XIII Thomas Billon pobierał pensję 1200 luidorów jako nadworny fabrykant anagramów.

Słowo anagram w właściwym znaczeniu oznacza litery jednego lub więcej słów umieszczone w porządku odwrotnym. Skła dają się na to znaczenie greckie słowa „ana” — w tył i „gramma” — słowo, ale prze ważnie anagramą nazywają przedstawianie danych liter lub słów, tworzące inne słowo lub zdanie. (1)





**DALE JACKSON**  
nowy rekordzista w locie na długotrwałość, przed swoim aparatem.



**NOWY REKORD DŁUGOTRWAŁOŚCI LOTU**  
ustalili lotnicy Jackson i O'Brien, przebywając w powietrzu 647 godzin 28 min. i 30 sek i bijąc rekord braci Hunterów o blisko 100 godzin. Na zdjęciu widzimy chwilę zaopatrywania samolotu w oliwę i benzynę.

## NIEZWYKŁY GENJUSZ

### MATEMATYCZNY.

W tych dniach odbył się w Paryżu nie zwykły seans, na którym niejaki Melik-Akopian demonstrował niebawem wprost zdolności matematyczne.

Ludzi, którzy potrafią w myśli z wielką szybkością wykonywać szereg skomplikowanych działań matematycznych, jest stosunkowo dość dużo — to, czego jednak dokonał Akopian przechodzi wprost granicę rozumu człowieka.

Seans rozpoczął się od tego, że na tablicy stojącej poza plecami Akopiana, na żądanie publiczności wypisano dziesiątki cyfr; które należało dodać, pomnożyć, wyciągnąć pierwiastki itp., a otrzymany rezultat znowu pomnożyć, podzielić. Jednym słowem dokonać szeregu działań matematycznych. Podane przez publiczność sumy były oczywiście wielocyfrowe.

Gdyż już wszystkie liczby zostały podane, działania oznaczone, tablica została przykryta ciemnym pokrowcem. Akopian przez cały czas stał odwrócony plecami od tablicy, słuchając jedynie uważnie, jakie cyfry były dyktowane.

Podczas całego dalszego seansu tablica zostaje zakryta, tak, że Akopian nie ma możliwości rzucenia na nią choć jednego spojrzenia.

Tymczasem seans trwa w dalszym ciągu. Publiczność dyktuje n.p. Akopianowi trzy 15-o i 20-o cyfrowe liczby, należy pierwsze dwa szeregi dodać a od rezultatu odjąć trzeci. Zanim jeszcze eksperci zdążyli przerobić to zadanie na papierze, Akopian wypisuje na tablicy od lewej strony do prawej rezultat obu działań.

Jeżeli eksperci nie pomyłają się, to rezultaty zgadzają się. W przeciwnym wypadku trzeba poprawić, obliczenia ekspertów.

Ale to są tylko „dziecinne sztuczki“.

Na tablicy zjawiają się coraz większe liczby coraz trudniejsze i skomplikowane działania i nie namyślając się ani przez chwilę, genialny matematyk, prowadząc w międzyczasie swobodną pogawędkę z publicznością — podaje rezultat bez błędów, kilka minut przed ekspertami, którzy pracują przy pomocy nowoczesnych maszyn. Podobne eksperymenty powtarzane są wielokrotnie.

W tem Akopian zbliża się do tablicy na której wypisano przy początku seansu dziesiątki cyfr i działań zdejmując pokrowiec i nie namyślając się ani przez chwilę pisze ostateczny rezultat wszystkich obliczeń (dodawanie, mnożenie, wyciąganie pierwiastków, dzielenie podnoszenie do potęgi i t. p.)

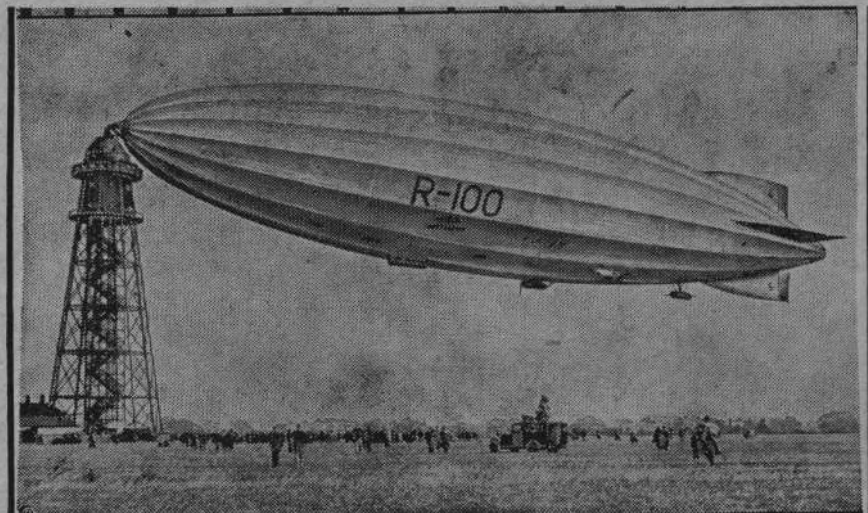
Okazuje się, że podczas całego seansu przerabiając najrozmaitsze zadania, nie

zapomniał o pierwszym zadaniu, ukrytym przez cały czas pod pokrowcem.

Niezwykłymi zdolnościami Akopiana zainteresowali się francuscy uczeni i na jesieni urządzają dla niego specjalny seans w Akademji. (q)

## ATLANTYDA WYNURZA SIĘ Z OCEANU?

Znane są liczne opowieści o Atlantydzie, która w swoim czasie zniknęła w nurtach oceanu. Ostatnio znaleziono w pobliżu wyspy New Providence nieznaną łódź, który się wynurzył z oceanu, a na nim mury ruiny starego miasta, które ongiś liczyć mogło dużo mieszkańców. Przepuszczają, że miasto to istniało już przed odkryciem Ameryki. Rząd Stanów Zjednoczonych organizuje naukową wyprawę, mającą dokładnie zbadać ruiny. (v)



**STEROWIEC „R 100“ WYLĄDOWAŁ W CARDINGTON.**  
Sterowiec angielski „R. 100“ po przebyciu drogi powrotnej z Kanady wylądował na lotnisku w Cardington, położonym o 60 klm. od Londynu. Droge powrotną odbył sterowiec w 56 i pół godzinach.



# H - U - M - O - R



### „Skromne“ wymagania.

„Mogłem dostać dobrą posadę: 500 zł miesięcznie i czterotygodniowy płatny urlop.“

„I co?“

„Nie mogliśmy dojść do porozumienia — chciałem bowiem naprzód otrzymać urlop.“  
(„Everybody's Weekly“)

### Ambitny koń

— Cóż? Zadowolony pan z konia, kupionego odemnie?

— Dostyc, — tylko mi się nie podoba, że trzyma głowę spuszczoną nadół.

— Pewnie wstydzi się, że nie zapłacił mi pan jeszcze reszty za niego. (v)

### U wiejskiego golarza.

Letnik: Czy ta brzytwa jest ostra?

Golarz: Ależ skąd? Niech się pan nie boi. (v)

### Odmiana czasownika.

Nauczyciel: Odmieniać będziemy czasownik „ide“ umieszczony w całym zdaniu np. Ojciec mówi: „Idę do miasta“. Jak powie matka do ojca? Ułoży takie zdanie Bacikiewicz!

Bacikiewicz: Zostaniesz w domu pijaku jeden. (v)

### Do weterynarza.

— Gdzie prowadzicie, Walenty, tego konia?

— Do weterynarza.

— A cóż mu brakuje?

— Nic, jest całkiem zdrowy.

— To poćóż prowadzicie go do weterynarza?

— Bo to jego koń. (l)

\* \* \*

### Wypracowanie.

Na pensji objaśniano dziewczynkom konstrukcję termometru. Następnie nauczycielka zadała ra ten temat ćwiczenie klasowe. Pomiędzy wypracowaniami znajdowało się jedno następujące:

„Kiedy jest zimno rtęć w termometrze chowa się na miejsce, które zazwyczaj określa słamy mianem zera“.

\* \* \*

### Podwyżka.

— Prosiłbym uprzejmie o podwyżkę.

Szeł: — Do panie pan, jeżeli będę z paną zadowolony.

— Będę się starał. Co mam uczynić by paną zadowolnić?

— Nie żądać podwyżki.

\* \* \*

### Pociecha.

— „Czyście zadowoleni sąsiedzie z pa-sieki?“

— A i owszem. Miodu było niewiele, ale zato pszczoły parę razy pokąsały teściową.

\* \* \*

### Ab“ był porządek.

Oficer, przysłany na kontrolę, zastał w kancelarii pułkowej ogromny nieład. Na stole leżało mnóstwo niepotrzebnych dokumentów i szpargałów, prosił więc telefonicznie generała o pozwolenie spalenia wszystkich niepotrzebnych papierów. Odpowiedź brzmiała:

Można spalić, ale przedtem porobić odpisy. (l)

\* \* \*

### Bolesna nauka.

Ojciec: Czego płacze Bolek? Pewnie mu dokuczylaś.

Córeczka: Nie, tatusiu — ja mu tylko pokazałam, jak ma zjeść swoje ciastko.

\* \* \*



„To skandal, żeby nie wiedzieć, kim był Kolumb! I ty chcesz być synem handlarza jajami?“  
(„Passing Show“)

\* \* \*

### Jednak inaczej.

Ojciec daje Bolkowi w skórę. Następnie pociesza synka mówiąc: — Wierz mi dziecko, ilekroć zmuszony jestem cię ukarać, boli mnie to więcej, niż ciebie.

— Tak tatusiu, ale nie w tem samym miejscu. (l)

\* \* \*

### Bywa.

Oskarżony: — „...a w kilka dni po naszym ślubie zaczęła się wojna“

Sędzia: — Tak bywa najczęściej. (l)

\* \* \*

### W epoce długich sukien.

Zamiatacz ulic: — O raj... tylko patrzeć jak stracę posadę.

— Tatusiu, Dlaczego morze jest z wody, a nie z wina?

— Głuptaś jesteś. Zadużo ludzi by skakało do morza. (l)

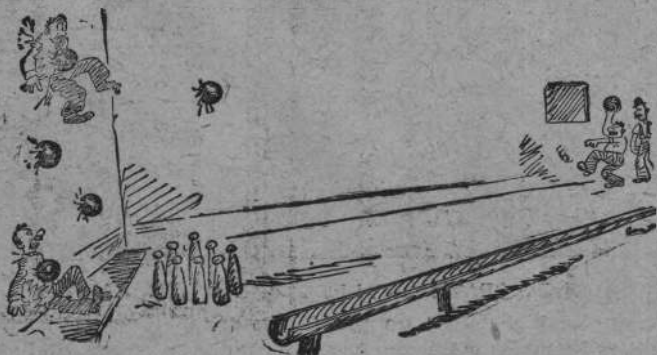
\* \* \*

### Stara waza.

Pani: Przy sprzątaniu uważaj Marysio na tę porcelanową wazę, bo ma ona przeszło 100 lat.

Służąca: Niech pani będzie spokojna, będę uważała tak, jakby była zupełnie nowa.

\* \* \*



Słynny miotacz kulą przy kulaniu w kregle.

(„Söndagsnisse“)



### Właściwy moment.

„Ojcie, obiecałeś przecież, że opowiesz mi bajkę?“  
(„Muskete“)